

Krzysztof SZLANTA

TEOLOGIA WOBEC NOWYCH KIERUNKÓW W NAUCE
Konferencja naukowa
„Osoba ludzka – rzeczywistość czy użyteczna metafora?”
KUL, Lublin, 19-20 IX 2017

Pod hasłem „Osoba ludzka – rzeczywistość czy użyteczna metafora? Teologia w dyskursie z naukami” odbyła się w dniach 19 i 20 września 2017 roku na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II konferencja naukowa Towarzystwa Teologów Dogmatyków.

Zjazd Towarzystwa Teologów Dogmatyków wpisuje się w jubileuszowe obchody stulecia istnienia KUL. Mając na względzie z jednej strony bogaty, znany i ceniony w Polsce i za granicą dorobek lubelskiego środowiska uniwersyteckiego w zakresie personalizmu, z drugiej zaś obecne wyzwania związane z rozwojem współczesnych nauk o człowieku, zwłaszcza kognitywistyki i neuronauk, uczestnicy konferencji podjęli – łącząc tradycję i współczesność – nowy namysł nad osobą ludzką. Sympozjum stało się okazją do zaprezentowania najważniejszych i najciekawszych zagadnień związanych z nowymi badaniami z obszaru współczesnej nauki o człowieku oraz ich ewentualnymi implikacjami dla teologii, a zarazem impulsem do dialogu między teologią a współczesnymi naukami, przyczyniając się do odkrywania prawdy o osobie ludzkiej.

Konferencję poprzedziło (18 września 2017 roku) Walne Zebranie Towarzystwa Teologów Dogmatyków, podczas którego dokonano prezentacji księgi jubileuszowej

dedykowanej o. prof. Jackowi Salijowi¹, uchwalono absolutorium dla zarządu kończącej się kadencji, omówiono bieżące sprawy Towarzystwa oraz wybrano jego nowy zarząd w składzie: prof. dr hab. Jarosław Kupczak OP (prezes), ks. dr hab. Robert Woźniak (zastępca prezesa), ks. dr hab. Cezary Smuniewski (sekretarz i skarbnik) oraz ks. dr hab. Janusz Królikowski i ks. dr hab. Grzegorz Barth (członkowie zarządu). Kadencja nowego zarządu potrwa trzy lata, do roku 2020.

Otwierając konferencję, dziekan Wydziału Teologii KUL ks. dr hab. Sławomir Nowasad, profesor KUL, wyraził radość z obecności członków Towarzystwa Teologów Dogmatyków i podkreślił, że jest to nie tylko oczywisty powód do wdzięczności, ale także zobowiązanie do tego, by tym lepiej służyć teologii i Kościołowi. Odnosząc się do tendencji rugowania teologii ze świata akademickiego, zwrócił uwagę, że w średniowieczu uważano teologię za dyscyplinę najważniejszą i najtrudniejszą,

¹ Zob. *Credo Domine adiuvam incredulitatem meam. Księga jubileuszowa dedykowana Ojcu Profesorowi Jackowi Salijowi OP*, red. J. Kupczak, C. Smuniewski, Wydawnictwo W drodze–Kolegium Filozoficzno-Teologiczne Polskiej Prowincji Dominikanów, Poznań–Kraków 2017.

określano ją jako „domina theologia”. Nawiązując do pytania zawartego w tytule konferencji, stwierdził, że osoba ludzka to nie metafora, ale rzeczywistość i dlatego w relacjach teologii z innymi dziedzinami problem osoby stanowi uprzywilejowany punkt spotkania, namysłu i sporu, zarówno w wymiarze przedmiotowym, jak i podmiotowym. Książd dziekan życzył zebrałym, aby konferencja jak najlepiej przysłużyła się polskiej i katolickiej teologii dogmatycznej.

Pierwszy referat, zatytułowany „Znaczenie osoby w teologii”, przedstawił ks. prof. dr hab. Czesław S. Bartnik. Mówiąc o ogólnej sytuacji intelektualnej we współczesnym świecie, zauważył, że liczni uczeni i myśliciele „są przeciwni prawdzie bezwzględnej, pierwszym zasadom bytu i myślenia i niemal wszystkim klasycznym wartościom wyższym, często odrzucając pojęcie duszy, osoby i Boga”. W tym kontekście rysuje się ostra konfrontacja między filozoficznym (metafizycznym) pojmowaniem osoby ludzkiej a naukowym ujęciem psychiki człowieka (między innymi w ramach kognitywistyki empirycznej). Zdaniem księdza profesora Bartnika mocne i głębokie ujęcie osoby występuje nadal w metafizyce klasycznej, głównie arystotelesowsko-tomistycznej. Prelegent zwrócił również uwagę na rozbieżności między filozofią a kognitywistyką, uznał jednak, że nie należy rezygnować z żadnej z tych dróg poznania, lecz uniesprzeczniać ich wyniki. Podejmując próbę zdefiniowania pojęcia osoby, stwierdził, że ścisła definicja nie istnieje, ponieważ nie można wskazać rodzaju, do którego należy osoba. Jest ona „bytem prapierwotnym, najwyższym z możliwych”, można jednak ją opisywać – książd profesor Bartnik przedstawił zatem taki opis. Ponadto zwrócił uwagę na obecny – choć nie zawsze dostrzegalny – personalistyczny charakter teologii katolickiej. Na zakończenie prelegent przeprowadził analizę wymiaru moralnego osoby, okre-

ślając go jako „władzę samokształtowania i stanowienia o sobie w zakresie duchowej istotowości”.

Jako drugi zabrał głos dr hab. Paweł Kawalec, profesor KUL. W referacie „Teologia po zwrocie kognitywistycznym – perspektywa metodologiczna” zarysował – specyficzną dla podejścia naukowego – relację zachodzącą między teologią a dowodami. Zwrócił uwagę, że w teologii wymiar poznawczy (czyli gromadzenie dowodów potwierdzających prawdziwość twierdzeń) nierozdzielnie łączy się z wymiarem zbawczym. Podkreślił, że właściwym przedmiotem teologii – w odróżnieniu od religious studies – są prawdy wiary objawione i rozumiane sub ratione Dei. Dużo miejsca w swoim wystąpieniu prelegent poświęcił pojęciu dowodu sytuowanego. W myśl tego pojęcia naukowiec określa własne usytuowanie względem tego, co traktuje jako dowód, i wskazuje ten dowód jako potwierdzenie hipotezy. Zasada dowodów usytuowanych ma – zdaniem profesora Kawalca – duże znaczenie dla perspektyw teologii, nie da się jej bowiem uprawiać w taki sposób, by oderwać prawdziwość wygłaszanych twierdzeń od tego, kim się jest jako osoba uprawiająca teologię. W refleksji na temat teologii zwykle podkreśla się, że teolog jest jednocześnie świadkiem tego, co odkrywa. Teologię będącą dyscypliną akademicką prelegent określił jako „pomoc różnym dyscyplinom uniwersyteckim w odkrywaniu ich ograniczeń, możliwości oraz powiązań z innymi przedmiotami badań”. Stwierdził, że stawiając pytania, teologia powinna poszukiwać autentycznych odpowiedzi i pomagać innym dyscyplinom uzyskać całościowy obraz świata.

Kolejny referat, zatytułowany „Problem mind–body w świetle Tomaszowej koncepcji hylemorfizmu”, wygłosił dr Michał Zembrzusi z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zauważył, że na problem mind–body (relacji umysł–ciało)

składa się wiele zagadnień (między innymi kwestie przyczynowania, subiektywności spostrzeżeń, tożsamości osobowej czy poznania innych umysłów), w ogólności jednak problem ten sprowadza się do pytania o relacje, jakie zachodzą między duszą a ciałem. Prelegent stwierdził również, że problem mind–body pojawia się w momencie odrzucenia hylemorfizmu. W dalszej części wystąpienia przedstawił argumenty na rzecz hylemorfizmu w polu dyskursu mind–body i omówił podstawowe problemy, które wyłaniają się w ramach omawianej problematyki. W koncepcji św. Tomasza z Akwinu problem połączenia duszy z ciałem i interakcji przyczynowej rozwiązywany jest przez hylemorfizm: uznanie duszy za formę substancjalną pozwoliło Tomaszowi uzasadnić jedność bytową człowieka. „Problem mind–body dla Tomasza to problem intelektu i ciała” – zauważył doktor Zembruski. Z kolei problem innych umysłów w teorii mind–body sprowadza się do pytania, na jakiej podstawie stwierdzamy obecność innych umysłów. Akwinata również rozważa możliwości poznania innych intelektów – także anielskich i intelektu Bożego. Kolejnym problemem poruszonym w referacie doktora Zembruskiego była kwestia zachowania tożsamości osobowej w czasie. Zdaniem prelegenta powrót do hylemorfizmu pozwoli uniknąć tego problemu: „Materia nie jest kompletną substancją – nie ma materii bez formy. Moja dusza jest formą mojego specyficznego ciała – jeśli pojawi się gdzieś moje ciało, to będzie tam i moja dusza”. Kończąc, doktor Zembruski zwrócił uwagę, że spojrzenie na problem mind–body przez pryzmat myśli Akwinaty ujawnia kilka innych intrygujących zagadnień, na przykład kwestię relacji mózgu jako organu do zmysłów wewnętrznych, kwestię jednostkowania oraz problem relacji umysł–ciało w perspektywie uczuć i afektów woli.

Referat wygłoszony przez ks. mgr. Michała Oleksowicza z Papieskiego Uniwer-

sytetu Laterańskiego nosił tytuł „Relacja osoba–dusza–mózg. Co gwarantuje status ontologiczny człowieka?” i stanowił próbę ukazania perspektywy wyłaniającej się z dialogu filozofii z naukami przyrodniczymi. Prelegent zwrócił uwagę, że Arystoteles rozumie formę jako wewnętrzny kres, limit niestabilnego substratu materialnego. Immanentna w procesach przyrodniczych forma w sposób nieodwracalny porządkuje bieg przyczyn materialnych w kierunku stabilnego stanu końcowego. W koncepcji Arystotelesa nie są istotne elementy (agregat), lecz ich uporządkowanie prowadzące do danego skutku. Hylemorfizm – kontynuował ksiądz Oleksowicz – z jednej strony unika skrajności funkcjonalizmu, traktowania organizmu jako agregatu, z drugiej zaś pozwala na uniknięcie skrajności ujęć witalistycznych i podkreśla funkcjonalną jedność organizmu ludzkiego. W dalszej części wystąpienia odniósł się do zauważalnej dziś zmiany paradygmatów w fizyce (od ontologii Newtona do teorii pola kwantowego) oraz scharakteryzował obszary aplikowania osiągnięć nauk szczegółowych do ontologii człowieka i zagadnień antropologicznych.

Drugi dzień konferencji otworzył referat prof. dr. hab. Józefa Bremera SJ z Akademii Ignatianum w Krakowie „Problem osoby w świetle *neuroscience*. Czy osoba to jedynie użyteczna metafora?”. Gwałtowny postęp obserwowany w neuronaukach prowadzi do zmiany znaczeń niektórych pojęć odnoszących się do człowieka. Należy do nich pojęcie osoby, którego znaczeniowe zmiany mają najczęściej implikacje etyczne – istotne tak dla jednostki, jak i społeczeństwa. W swoim wystąpieniu ojciec profesor Bremer skoncentrował się na problemie definicji osoby. Szczególną uwagę poświęcił stanowisku Daniela Dennetta, zgodnie z którym do przeżyć innych osób dociera się poprzez podawane przez te osoby opisy ich przeżyć. Z założenia jest to intersubiektywna

metoda zdobywania wiedzy o cudzych przeżyciach, eliminująca potencjalną nieprzekazywalność doświadczeń subiektywnych. Stanowisko Dennetta wiąże się z ontologiczno-eliminatywistyczną koncepcją osoby – nie ma kogoś takiego jak osoba, „ja” zaś jest abstrakcją zdefiniowaną przez wielość opowiadań i interpretacji (w tym samookreśleń i samointerpretacji), które utworzyły biografię żyjącego ciała. „Ja” – wyjaśniał prelegent – stanowi „środek narratywnej ciężkości” ciała, będąc jednocześnie „ja” świadomym. Ojciec profesor Bremer przywołał również koncepcję Petera Strawsona, który „osobę” uważa za pojęcie pierwotne, oraz poglądy Rogera W. Sperry’ego i Francisca H.C. Cricka, którzy krytykują teorie redukcjonistyczne, twierdząc, że pełne wyjaśnienie funkcji mózgu w czysto obiektywnych terminach nie jest możliwe, oprócz anatomii uwzględnić bowiem należy subiektywne przeżycia. Podsumowując, prelegent podkreślił, że silnie emergencyjnie rozumiana osoba nie jest iluzją, a potoczne rozumienie osoby nie jest metaforą.

Ks. prof. dr hab. Antoni Siemianowski (z Uniwersytetu Adama Mickiewicza) swoje wystąpienie „O potrzebie przemyślenia definicji osoby u Boecjusza” potraktował jako – jak to określił – medytację wokół pytania, dlaczego osoba jest takim problemem i rodzi tyle pytań. Przypomniął, że fakt bycia osobą związany jest z cielesnością. Ciało stanowi pierwotne miejsce obecności w świecie i komunikowania się ze światem. Życie osobowe ma charakter cielesny („moje ciało to ja”), nie wyczerpuje się jednak w byciu ciałem. Osoba, będąc w świecie, nie jest jednak „dla świata”, żyje bowiem duchem i dopiero w sferze ducha osiąga swoje przeznaczenie. Odnosząc się do poglądów Boecjusza, prelegent zauważył, że jego dociekania miały charakter logiczny, nie zaś ontologiczny. Boecjusz nie analizował bytu osoby, lecz skupił się na analizie sposobu orzekania

pojęć o podmiocie w zdaniu; zatrzymał się więc na płaszczyźnie języka. Rzymski myśliciel głosił, że osobą może być jedynie taki byt, który istnieje sam w sobie, jest konkretną całością bytową (indywiduum) oraz jest solidnie ukształtowany przez swoją rozumną naturę. Ksiądz profesor Siemianowski podkreślił, że powszechnie przyjmowana w teologii i filozofii definicja osoby jest niewątpliwie cennym dziedzictwem Boecjusza.

Kolejny referat, „Neuronauki, teologia, metafizyka – w poszukiwaniu wspólnej przestrzeni dialogu”, przedstawił dr Jan Strumiłowski OCist (z Wyższego Seminarium Duchownego w Katowicach-Panewnikach). Zwrócił on uwagę na trudność w odnalezieniu wskazanej w tytule płaszczyzny dialogu wynikającą stąd, że teologia wprowadza do dyskursu element nieweryfikowalny empirycznie, co – z logicznego punktu widzenia – może być traktowane jako błąd. Problematyczne jest również wyjaśnienie powiązania elementu nieempirycznego z empirycznym. Zasadniczą część wystąpienia ojca doktora Strumiłowskiego stanowiła analiza pojęcia duszy, która w ujęciu teologicznym ma status ontologiczny pozwalający jej istnieć po śmierci. Prelegent przeprowadził analizę danych Objawienia, pism Ojców Kościoła oraz wypowiedzi Magisterium (Soboru w Vienne, Soboru Laterańskiego V, konstytucji: *Benedictus Deus, Lumen gentium* i *Gaudium et spes*). Zasygnalizował również problemy związane z rozumieniem pojęcia duszy (kwestie substancjalności, samoistności oraz trwania po śmierci). Dość szczegółowo przybliżył koncepcję racjonalnego ujęcia duszy jako fundamentalnej relacji stworczej Boga do człowieka. Z koncepcji tej wyprowadził następujące wnioski: dusza jest elementem duchowym i jednocześnie stworzonym, elementem określającym człowieka w jego tożsamości – konstytuującym ludzkie „ja”, elementem gwa-

rantującym trwanie pomimo śmierci ciała, elementem określającym człowieka w jego konstrukcji psychofizycznej, elementem nadrzędnym określającym człowieka jako istotę podobną do Boga i predestynowaną do nawiązania z Nim relacji, elementem innym od ciała i nieuderzającym w jego jedność.

Ostatnim prelegentem konferencji był dr Mariusz Tabaczek OP z Instytutu Tomistycznego w Warszawie. W referacie „Klasyczny i współczesny hylemorfizm a dusza ludzka” podjął próbę odpowiedzi na pytania dotyczące relacji hylemorfizmu w ujęciu myślicieli analitycznych do hylemorfizmu klasycznego oraz podejścia współczesnego hylemorfizmu analitycznego do zagadnienia duszy. Na wstępie prelegent przypomniał podstawowe założenia hylemorfizmu oraz klasyczne rozumienie duszy. Następnie zaprezentował trzy ujęcia hylemorfizmu obecne we współczesnej filozofii analitycznej (rozwijające się poza kręgami arystotelesowsko-tomistycznymi): hylemorfizm mereologiczny i strukturalny, hylemorfizm rozumiany jako uzupełnianie się niekompletnych jednostek bytowych oraz hylemorfizm rozumiany jako reidentyfikacja części w ramach całości. Odnosząc się do tych koncepcji, ojciec doktor Tabaczek wskazał, że doszło w nich do redefinicji pojęcia materii (jest ona rozumiana jako części budulcowe) oraz po-

jęcia formy (która określana jest jako część całości, niekompletna jednostka bytowa, niekompletna substancja lub zasada lokalizacji części składowych w strukturze bytu). Zauważył też, że w hylemorfizmie (poza hylemorfizmem arystotelesowsko-tomistycznym) brak jest jakiegokolwiek odniesienia do koncepcji duszy, a rozumienie materii i formy trudno pogodzić z pojęciem duszy jako szczególnej materii pierwszej. Podsumowując swój referat, prelegent stwierdził, iż należy docenić fakt, że funkcjonują dziś różne odmiany hylemorfizmu będące propozycją spoza koncepcji arystotelesowsko-tomistycznej oraz że są one próbą wyjścia z paradygmatu redukcjonistycznego.

Konferencję zakończył prof. dr hab. Jarosław Kupczak OP, prezes Towarzystwa Teologów Dogmatyków, który podziękował uczestnikom, prelegentom i organizującym konferencję pracownikom Instytutu Teologii Dogmatycznej KUL, a w szczególności jego dyrektorowi ks. dr hab. Grzegorzowi Barthowi, profesorowi KUL.

Kolejna konferencja i zjazd Towarzystwa Teologów Dogmatyków odbędzie się w dniach 17-19 września 2018 roku w Krakowie i poświęcona zostanie zagadnieniom związanym z metodą teologii dogmatycznej.